

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2018r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Mieczysław H. Kamiński

Sędzia SO Agnieszka Skrzekut

Sędzia SO Paweł Poręba (sprawozdawca)

Protokolant: insp. Jadwiga Sarota

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2018r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Targu

z dnia 12 stycznia 2018 r. sygn. akt I C 405/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) **pkt I nadaje treść: „zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda A. W. kwotę 25 459,68 zł (dwadzieścia pięć tysięcy czterysta pięćdziesiąt dziewięć złotych 68/100) z ustawowymi odsetkami od kwoty 22 962,19 zł (dwadzieścia dwa tysiące dziewięćset sześćdziesiąt dwa złote 19/100) od dnia 4 kwietnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 2 497,49 zł (dwa tysiące czterysta dziewięćdziesiąt siedem złotych 49/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty”;**

b) **w pkt III kwotę 4 690,71 zł zastępuje kwotą 6 466 zł;**

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2 307 zł (dwa tysiące trzysta siedem złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

(...)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 stycznia 2018 r. Sąd Rejonowy w Zakopanem zasądził od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda A. W. kwotę 18.942,66 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 10 marca 2016 roku do dnia zapłaty (pkt. I). W pozostałej części Sąd Rejonowy powództwo oddalił (pkt. II). Nadto Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.690,71 zł, tytułem kosztów procesu (pkt. III) oraz nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nowym Targu kwotę 366,50 zł, tytułem zwrotu zaliczki na wynagrodzenie biegłego i kwotę 130 zł tytułem opłaty sądowej (pkt. IV).

Sąd Rejonowy ustalił, iż w dniu 02 marca 2014 r. doszło do kolizji samochodów osobowych marki D. (...) numer rej. (...) numer rej. (...) w sytuacji, kiedy kierujący pojazdem marki D. (...) M. H. cofając z bocznej uliczki uderzył w samochód B. uszkadzając przednią i boczną prawą część tego pojazdu, kierowanego przez powoda A. W., wymuszając na nim pierwszeństwo.

Z dokumentacji fotograficznej i sprawozdania z dnia 23 marca 2014 r. dotyczącego szkody numer (...) wynika, że samochód B. numer rej. (...) został uszkodzony wobec kontaktu przedniego prawego naroża samochodu, kiedy poruszał się do przodu, o czym świadczą zarysowania wzdłużne na błotniku przednim, prawych drzwiach przednich i tylnych, błotniku tylnym prawym, prawej bocznej części zderzaka tylnego. Jednocześnie na prawym narożniku zderzaka przedniego i oponie koła przedniego prawego są widoczne ślady powłoki lakierowej w kolorze białym, takim jak pojazd kierowany przez M. H. D. numer rej. (...).

W toku postępowania nie było możliwe dokonanie oględzin pojazdów samochodu B. i samochodu D. (...). W związku z tym nie jest możliwe ustalenie, czy powód A. W. naprawił swój pojazd w zakresie zaistniałej szkody i jakiego rodzaju użyto części do naprawy pojazdu, jak również czy elementy pojazdu powoda, które uległy zniszczeniu w zdarzeniu z dnia 02 marca 2014 r. były oryginalnymi częściami producenta pojazdów. Jednocześnie powód nie ma rachunków lub faktur zakupu elementów zamiennych, celem dokonania naprawy. W związku z tym, że powód A. W. dokonujący naprawy samodzielnie, naprawił pojazd B. stosując możliwe części alternatywne, to koszt naprawy i szkody w pojeździe B., powstałej w wyniku zdarzenia z dnia 02 marca 2014 r. daje kwotę 18.942,66 zł.

Powyższe ustalenia Sąd I instancji oparł na zeznaniach świadka M. H. i powoda A. W. oraz ocenił, że zeznania ich są zgodne z oświadczeniem z dnia 02 marca 2014 r., a także opinią biegłego z zakresu ruchu drogowego. Zdarzenie kolizji obu pojazdów miało miejsce około godziny 20:00 i była to typowa stłuczka dwóch pojazdów, wobec tego prawdopodobieństwo, że osoby trzecie zdarzenia nie widziały ani nie słyszały jest wysokie, a z tego nie można wyprowadzać wniosku, że do zdarzenia nie doszło. Z akt szkody likwidacyjnej numer (...) wynika, że likwidujący szkodę przeprowadził czynności wyjaśniające w terenie i na miejscu zdarzenia, dopiero w dniach 18 marca 2014 r. do dnia 22 marca 2014 r., więc ślady tego zdarzenia, zważywszy porę roku i zakres uszkodzeń obu pojazdów, w sposób oczywisty stały się w terenie niewidoczne.

Sąd podzielił także dowód z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego oraz mechaniki i budowy pojazdów uznając, że opinia jest jednoznaczna i logicznie uzasadniona, a biegły legitymuje się wysokimi kwalifikacjami zawodowymi i dużym doświadczeniem podczas pełnienia funkcji biegłego.

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy uznał, że powództwo było uzasadnione częściowo na podstawie przepisów art. 805 k.c., art. 824¹ § 1 k.c.

W wyniku kolizji samochód powoda A. W. marki B. został uszkodzony poprzez zarysowanie wzdłużne na błotniku prawym przednim, prawych drzwiach przednich i tylnych, błotniku tylnym prawym, prawej bocznej części zderzaka tylnego i koszt naprawy pojazdu w tym zakresie, to kwota 18 942,60 zł brutto, która stanowi wysokość odszkodowania.

Koszt naprawy pojazdu powoda Sąd Rejonowy przyjął przy założeniu przeprowadzenia naprawy w zakładzie naprawczym nie będącym autoryzowanym serwisem producenta, bo nie można dokonać oględzin samochodu B. po naprawie i ustalić, czy zostały uszkodzone oryginalne części producenta pojazdu oraz czy naprawy pojazdu dokonano

przy zastosowaniu oryginalnych części producenta, a przy tym sam naprawiający samochód powód A. W. dokonał tego w swoim własnym warsztacie i nie dysponuje rachunkami ani fakturami zakupu części zamiennych do naprawy.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd Rejonowy oparł na przepisie art. 98 § 1 k.p.c.

Koszty procesu obejmowały opłatę sądową od pozwu po rozszerzeniu powództwa w kwocie 1.279 zł, wydatek na wynagrodzenie biegłego z zakresu ruchu drogowego oraz mechaniki i budowy pojazdów w kwocie 866,50 zł i koszt zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód (k. 125-128), który zaskarżył wyrok w części, tj. co do pkt I i II w jakim oddalono powództwo co do kwoty 6 517,02 zł i co do kwoty 3 621,94 stanowiącej nieuznaną część należności odsetkowej za okres od dnia 28 marca 2014 r. do dnia 10 marca 2016 r.

Powód wniósł o zmianę wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości, tj. o zasądzenie dodatkowej kwoty 6 517,02 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 28 marca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie (w miejsce zasądzonej w pkt. I wyroku kwoty 18 942,66 złotych) i zasądzenie kwoty 3621,94 złote tytułem odsetek ustawowych za okres od dnia 28 marca 2014 r. do dnia 10 marca 2016 r. liczonych dla kwoty 18 942,66 złotych. Domagał się też zasądzenia od pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Ewentualnie powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu dotychczasowych kosztów postępowania.

Wyrokowi powód zarzucił:

1. naruszenie norm prawa procesowego mające istotny i bezpośredni wpływ na wynik sprawy, a to:

a. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę dowodów, w szczególności przez uznanie, iż szkoda w pojeździe powinna zastać rozliczona w oparciu o ceny zamienników części, a dopiero w przypadku braku zamienników może zostać rozliczona w oparciu o ceny oryginalnych części zamiennych, a także pominięcie udowodnionej przez biegłego kwestii, że zastosowanie do naprawy pojazdu części nieoryginalnych nie przywróci pojazdu do stanu sprzed powstania szkody,

b. art. 278 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie ustaleń zawartych w opinii a dotyczących zasadności naprawy pojazdu częściami oryginalnymi,

c. art. 328 k.p.c. poprzez niewskazanie w treści uzasadnienia przyczyn dla których Sąd uznał termin 10 marca 2016 r. jako datę początkową naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie

2. naruszenie prawa materialnego, tj.

a. art. 363 k.c. poprzez zakwestionowanie tego, że wybór sposobu naprawienia szkody jest prawem poszkodowanego, a także poprzez uznanie, że naprawa pojazdu przy wykorzystaniu oryginalnych części zamiennych jest dopuszczalna dopiero w przypadku braku zamienników takich części,

b. art. 415 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie że powodowi należy się odszkodowanie w wysokości mniejszej aniżeli faktycznie poniesiona szkoda.

W uzasadnieniu apelacji powód podkreślił powołując się na uchwałę 7 sędziów SN z dnia 24 lutego 2006 r. w sprawie III CZP 91/05, że nieoryginalne części można zamontować w pojeździe tylko za zgodą właściciela, a wybór sposobu naprawienia szkody jest autonomicznym prawem poszkodowanego. Powód nie akceptuje zaś naprawy jego samochodu nieoryginalnymi częściami zamiennymi – jak to przyjął Sąd Rejonowy-, gdyż do tej pory w pojeździe były wbudowane tylko części oryginalne. Nadto montaż części nieoryginalnych skutkuje zmniejszeniem wartości rynkowej samochodu na rynku wtórnym, zwłaszcza gdy pochodzenie takich elementów jest łatwe do sprawdzenia.

Zawarte w opinii biegłego wyliczenie kosztu naprawy pojazdu częściami nieoryginalnymi sporządzone zostało według cen i dostępności części z daty sporządzenia opinii, gdyż nie jest możliwe ustalenie tego z datą wsteczną. Tym samym wyliczenie to nie odpowiada w żaden sposób rzeczywistemu rozmiarowi szkody, bo nie jest dokonane na datę powstania szkody lecz według cen i dostępności części po upływie trzech lat. Dlatego rozstrzygnięcie Sądu I instancji zdaniem powoda nie odpowiada szkodzie faktycznej. Uzasadnione zdaniem powoda jest zasądzenie dalszej kwoty 6 517,02 zł jako różnicy pomiędzy kosztami naprawy w oparciu o części oryginalne (25 459,68 zł) a kosztami zasądzonymi przez Sąd (18 942,66 zł).

Powód zarzucił, iż Sąd Rejonowy nie uzasadnił daty początkowej naliczania odsetek przyjmując dzień 10 marca 2016 roku. Odsetki powinny być zaś liczone od dnia 28 marca 2014 roku, gdyż w tym dniu strona pozwana pisemnie odmówiła powodowi wypłaty odszkodowania. Stąd powód domagał się zasądzenia kwoty 3 621,94 tytułem odsetek ustawowych liczonych od zasądzonej kwoty 18 942,66 złotych za okres od 28 marca 2014 roku do dnia 10 marca 2016 roku.

W odpowiedzi na apelację (k. 138-139) pozwany wniósł o jej oddalenie, za przyznaniem na jego rzecz od powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Zdaniem pozwanego apelacja powoda jest bezzasadna a rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest prawidłowe.

Odnosząc się do zarzutów powoda pozwany podkreślił, że powód w żaden sposób nie udowodnił, iż swój pojazd naprawiał częściami oryginalnymi i w tym zakresie nie przedstawił żadnych rachunków czy faktur. Ciężar dowodu obciążał zaś powoda – art. 6 k.c. Dlatego prawidłowo z braku takich danych dokumentujących rzeczywiste i realnie poniesione koszty naprawy samochodu, to wysokość odszkodowania jest ustalana w oparciu o celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki przywracające stan poprzedni pojazdu. Miarodajne powinny być zatem wówczas ceny średnie stosowane powszechnie na rynku lokalnym przez zakłady naprawcze, a nie stawki skrajne – maksymalne.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda częściowo jest zasadna choć nie wszystkie podniesione w niej zarzuty są trafne.

Podnieść trzeba na wstępie, iż brak jest podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku, gdyż Sąd Rejonowy nie dopuścił się uchybień, które Sąd Okręgowy bierze pod rozwagę z urzędu – art. 378 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy postępowanie przeprowadził prawidłowo i dokonał co do zasady prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne bez konieczności ich ponownego przytaczania.

Częściowo zasadny okazał się zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 233 k.p.c.

Sąd I instancji uchybił bowiem zasadom prawidłowej oceny dowodów w zakresie oceny dowodu z opinii biegłego w szczególności przez uznanie, iż szkoda w pojeździe powinna zastać rozliczona w oparciu o ceny zamienników części, a dopiero w przypadku braku zamienników może zostać rozliczona w oparciu o ceny oryginalnych części zamiennych, a także pominięcie udowodnionej przez biegłego kwestii, że zastosowanie do naprawy pojazdu części nieoryginalnych nie przywróci pojazdu do stanu sprzed powstania szkody.

Godzi się zauważyć w tym miejscu, iż podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia jest rozstrzygnięcie kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (tak: wyrok SN z dnia 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, publ. LEX nr 1635264).

Skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające subiektywne przekonanie

strony o innej niż przyjął wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak: orzeczenia SN: z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, publ. OSNAPiUS 2000, Nr 19, poz. 732; z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, publ. OSNC 2000, Nr 10, poz. 189; z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, publ. LEX nr 53136; z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, publ. LEX nr 56096).

Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia (tak: wyrok SN z dnia 24 października 2003 roku, II CK 75/02).

Na sądzie orzekającym ciąży obowiązek dokonania oceny wszechstronnej, w czym mieści się wymaganie rozważenia wszystkich dowodów mających znaczenie dla przedmiotu sprawy oraz kierowania się w ocenie regułami logiki i doświadczenia życiowego nakazującego uwzględniać wzajemne związki między poszczególnymi faktami (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2005 r., II CK 385/04).

Dodatkowo należy zaznaczyć, iż zgodnie z art. 3 k.p.c. obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, jednak ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy obciąża stronę, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

Ciężar dowodu w postępowaniu cywilnym z reguły spoczywa na powodzie. Zasadniczo powinien on dowieść wystąpienia faktów tworzących jego prawo podmiotowe będące źródłem roszczeń oraz faktów uzasadniających jego odpowiedź na zarzuty pozwanego, natomiast pozwany dowodzi faktów uzasadniających jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda - fakty tamujące oraz niweczące (wyroki SN: z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 299/06, LEX nr 233051; z dnia 29 września 2005 r., III CK 11/05, LEX nr 187030). Reguły rozkładu ciężaru dowodu mają charakter gwarancyjny, wskazując stronę, która poniesie negatywne konsekwencje nieudowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie.

Stąd inicjatywa dowodowa należała do stron postępowania, a strony doskonale wiedziały jakie okoliczności podlegają dowodzeniu.

Lektura pism procesowych stron wskazuje, że strony formułowały swoje stanowiska w sprawie i zgłaszały określone wnioski dowodowe z dokumentów.

W konsekwencji zasadne okazały się także podniesione w apelacji zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji prawa materialnego (art. 415 k.c. i art. 363 k.c.) oraz związane z tym zarzuty naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 278 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie ustaleń zawartych w opinii a dotyczących zasadności naprawy pojazdu częściami oryginalnymi i art. 328 k.p.c. poprzez niewskazanie w treści uzasadnienia przyczyn, dla których Sąd uznał termin 10 marca 2016 roku jako datę początkową naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie.

Podkreślić trzeba, że pozwany odpowiada wobec powoda jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej osoby, która jako posiadacz samoistny mechanicznego środka komunikacji wyrządził powodowi szkodę w mieniu w związku z ruchem tego środka komunikacji (art. 822 § 1 k.c. i art. 19 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych w zw. z art. 436 § 2 k.c. zw. z art. 415 k.c.).

Legitymacja bierna strony pozwanej była niesporna, tak samo jak zakres uszkodzeń samochodu powoda, do których doszło w związku w związku ze zdarzeniem z 02 marca 2014 r.

Z dyspozycji art. 822 § 1 k.c. wynika, że obowiązek ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej polega na zapłacie określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone przez ubezpieczonego osobom trzecim, a więc na spełnieniu świadczenia pieniężnego.

W judykaturze przyjmuje się (por.m.in. wyrok SN z 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, publ. OSNC 2003, Nr 1, poz. 15; postanowienie SN z 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, nie publ., uchwała SN z 17 maja 2007 r., III CZP 150/06,

publ. OSNC 2007, Nr 10, poz. 144), że poszkodowany może, według swojego wyboru, żądać od ubezpieczyciela zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji albo zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej ustalonej zgodnie z metodą różnicy.

Przepis art. 822 § 1 k.c. modyfikuje normę wynikającą z art. 363 § 1 k.c. w ten sposób, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca w roszczenie o zapłatę kosztów restytucji. Powstanie roszczenia w stosunku do ubezpieczyciela o zapłacenie odszkodowania, a tym samym jego zakres odszkodowania, nie zależą od tego, czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar (por. wyroki SN z 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, nieopubl., i z 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, nieopubl., postanowienie SN z 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, nieopubl.).

W ocenie Sądu Okręgowego rozpoznającego niniejszą apelację zastosowanie art. 822 § 1 w zw. z art. 363 § 1 k.c. oznacza, że poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów (hipotetycznej) restytucji w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo też pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty (por. wyrok SN z 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, publ. OSNC 2003, Nr 1, poz. 15; postanowienie SN z 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, nieopubl.).

W takim przypadku może on żądać wyrównania tego uszczerbku w jego majątku, który odpowiada wartości rzeczy zniszczonej wskutek działania sprawcy szkody.

Ocena, czy koszty restytucji są nadmierne zależy niewątpliwie od okoliczności sprawy.

Podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, iż odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę.

Uszkodzenie pojazdu w wyniku wypadku komunikacyjnego powoduje, że w majątku właściciela pojazdu uszkodzonego powstaje szkoda. Wartość tej szkody wyraża kwota, jaką właściciel pojazdu musi wyłożyć, aby przywrócić swój pojazd do stanu przed wypadkiem.

Odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje celowe, niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku (uchwała SN z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, Biul. SN 2003, z. 6, poz. 4), przy czym poszkodowanemu należy się nie tylko zwrot poczynionych przez niego przy tej naprawie nakładów, ale i zwrot robocizny z uwzględnieniem przyjętych, z reguły w miejscu zamieszkania, stawek robocizny za tego rodzaju usługi (wyrok SN z dnia 11 grudnia 1997 r., I CKN 385/97, LEX nr 50530).

Na gruncie spraw dotyczących naprawy pojazdów mechanicznych ugruntowała się praktyka zakładająca, że koszt naprawy nie jest nadmierny dopóty, dopóki nie przewyższa wartości pojazdu sprzed wypadku (por. wyrok SN z 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, Nr 1, poz. 15; postanowienie SN z 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, nieopubl.).

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym apelację pogląd ten podziela.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy za bezsporny uznał rodzaj i zakres uszkodzeń, do jakich doszło w samochodzie powoda wskutek zdarzenia z 2 marca 2014 r.

W oparciu o opinię biegłego T. M. (k. 67-92) Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że średni rynkowy koszt naprawy samochodu powoda na rynku lokalnym przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych sygnowanych znakiem producenta pojazdu oraz stawek za roboczogodzinę stosowanych przez odpowiednio wyposażone nieautoryzowane warsztaty naprawcze w dacie szkody wynosił **25 459,68** zł, a przy zastosowaniu części alternatywnych, tzw. zamienników obniżyłby się do kwoty 18 942,66 zł.

Tę drugą kwotę Sąd Rejonowy zasądził uznając, że jest ona adekwatna.

Sąd Okręgowy takiego stanowiska Sądu I instancji nie podziela.

Biegły w opinii jednoznacznie wskazał bowiem (k. 74), iż jeżeli elementy pojazdu powoda uległy uszkodzeniu w dniu 02 marca 2014 r. były oryginalnymi elementami producenta, to naprawa pojazdu przeprowadzona z użyciem części alternatywnych nie przywracała w pełni stanu tego pojazdu przed zdarzeniem z dnia 02 marca 2014 r..

Zatem w ocenie Sądu Okręgowego skoro w świetle powołanych wyżej art. 363 § 1 i art. 822 § 1 k.c. za koszty restytucji samochodu do stanu sprzed wypadku należało uznać - nieprzekraczające jednak wartości samochodu - wydatki, jakie powód miał ponieść w celu przywrócenia jego stanu sprzed wypadku, to na ich podstawie należało określić należne mu odszkodowanie, niezależnie od tego, czy działania powoda (który przecież co jest bezsporne naprawiał samochód przy użyciu części oryginalnych i alternatywnych) podjęte z zamiarem osiągnięcia tego rezultatu były udane, czy nieudane.

Sąd Rejonowy zatem błędnie ograniczył zakres odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia z 2 marca 2014 r. do wysokości odpowiadającej naprawie przy użyciu części alternatywnych, tj. kwoty 18 942,66 zł

W uchwale 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 roku III CZP 80/11 (publ. OSNC 2012/10/112) Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi.

Stąd to pozwanego obciążał w niniejszej sprawie ciężar dowodu (art. 6 k.c.), iż ewentualna naprawa pojazdu powoda uszkodzonego w zdarzeniu z dnia 02 marca 2014 r. , za którą pozwany odpowiada, częściami oryginalnymi prowadziłaby do wzrostu wartości pojazdu.

Pozwany tymczasem dowodu takiego nie przeprowadził.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01 (dotychczas niepublikowana), stwierdził, że odszkodowanie za szkodę poniesioną w wyniku uszkodzenia pojazdu mechanicznego, należącego do poszkodowanego nie będącego podatnikiem podatku VAT, ustalone według cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy pojazdu, obejmuje mieszczący się w tych cenach podatek VAT. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tej uchwały wskazał wyraźnie, że obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić. Odszkodowanie to ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, a uszczerbek ten istnieje od momentu wyrządzenia szkody do chwili wypłacenia przez zobowiązanego sumy pieniężnej odpowiadającej szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem (art. 363 § 2 w zw. z art. 361 § 1 k.c.). Konsekwentnie, skoro wysokość tak określonego odszkodowania powinna być ustalona według cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy, a stosownie do postanowień art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 26 lutego 1982 r. o cenach, cena towaru lub usługi opodatkowanej tym podatkiem obejmuje kwotę, którą nabywca obowiązany jest zapłacić sprzedawcy za towar lub usługę wraz z kwotą należnego podatku od towarów i usług, to miernikiem szkody ustalonej według cen kosztów naprawy jest cena naprawy pojazdu, obejmująca cenę części zamiennych i usług wraz z podatkiem VAT.

W sprawie nie było kwestionowane, że w miejscu zamieszkania powoda, podatek od towarów i usług pobierany jest na analogicznej zasadzie. Wskazany sposób określenia wysokości szkody był przyjęty przez Sąd Najwyższy także w uzasadnieniu uchwały z dnia 22 kwietnia 1997 r., III CZP 14/97 (publ. OSNC 1997, nr 8, poz. 103) oraz w wyroku z dnia 20 lutego 2002 r. V CKN 908/00 (niepublikowany).

Zastosowanie ustalonej powyżej wykładni art. 363 § 1 k.c. i art. 822 § 1 k.c. w okolicznościach niniejszej sprawy prowadzi zatem do oczywistego wniosku, że powodowi należało się odszkodowanie w wysokości odpowiadającej kosztom naprawy pojazdu w oparciu o części oryginalne.

Prawidłowo powodowi należy się więc kwota **25 459,68 zł**.

Dodać trzeba, że do takiej kwoty powód rozszerzył powództwo w piśmie procesowym z dnia 15 sierpnia 2017 r. (k. 100).

Zasadnie powód zarzucił w apelacji, iż Sąd Rejonowy błędnie ustalił termin początkowy odsetek od zasądzonej kwoty. W tym zakresie uzasadnienie zaskarżonego wyroku okoliczności tej (odnośnie daty początkowej odsetek od 10 marca 2016 roku) nie wyjaśnia i zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 328 k.p.c. jest zasadny.

W uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03 (OSN 2004, Nr 4, poz. 51) wyjaśniono, że niezależnie od tego, czy poszkodowany w wypadku samochodowym dokonał już odpowiedniej naprawy samochodu, to "sam obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela pojawił się już z chwilą wyrządzenia poszkodowanemu szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierzał go naprawić" (podobnie: uzasadnienie uchwały SN z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/1, publ. OSN 2002, nr 6 poz. 74).

Jeszcze klarowniej problem powstania roszczenia odszkodowawczego, a tym samym szkody (uszczerbku majątkowego) wyjaśniono w uzasadnieniu uchwał siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/0 (OSN 2007, Nr 190, poz. 144). Otóż roszczenie odszkodowawcze w ramach ustawowego obowiązku ubezpieczenia komunikacyjnego OC powstaje już z chwilą wyrządzenia szkody tj., właśnie w chwili nastąpienia wypadku komunikacyjnego i pojawienia się dalszych przesłanek odpowiedzialności sprawcy na podstawie art. 436 k.c. Obowiązek naprawienia szkody nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierzał dokonać takiej naprawy w przyszłości.

Należy zatem wyraźnie odróżnić sam moment powstania szkody i roszczenia o jej naprawienie od daty ewentualnego naprawienia rzeczy (samochodu), bowiem dla powstania odpowiedzialności ubezpieczyciela istotne znaczenie ma sam fakt powstania szkody, a nie fakt naprawienia samochodu (sekwencja zdarzeń: wypadek komunikacyjny i uszkodzenie pojazdu, powstanie szkody w majątku poszkodowanego, powstanie roszczenia odszkodowawczego, inne zdarzenia, w tym m.in. naprawienie samodzielne samochodu przez poszkodowanego i poniesienie wydatków).

W innej, istotnej dla danej problematyki odszkodowawczej, uchwale Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17 (nie publ.) stwierdzono w jej uzasadnieniu, że koszty naprawy pojazdu uszkodzonego "zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem mogą być dochodzone jeszcze przed ich poniesieniem", a roszczenie takie służy do "wylimitowania już istniejącej szkody".

Przepis art. 817 § 1 k.c. wskazuje, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

Zgodnie z art. 817 § 2 k.c. gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1.

Wreszcie w myśl art. 817 § 3 k.c. umowa ubezpieczenia lub ogólne warunki ubezpieczenia mogą zawierać postanowienia korzystniejsze dla uprawnionego niż określone w paragrafach poprzedzających.

Z dołączonych akt szkody (k. 43) wynika, że powód szkodę z dnia 02 marca 2014 r. zgłosił stronie pozwanej w dniu 4 marca 2014 r. Zatem 30 to dniowy termin na spełnienie świadczenia minął w dniu 3 kwietnia 2014 r.

Pozwany tymczasem – co sam przyznał w odpowiedzi na pozew (k. 25-29) – pismem z dnia 28 marca 2014 r. (k. 36) odmówił wypłaty jakiegokolwiek świadczenia powodowi i nie prowadził już żadnych dalszych ustaleń w kwestii wyjaśnienia okoliczności zdarzenia.

Zatem termin z art. 817 § 2 k.c. nie ma zastosowania.

W tych okolicznościach prawidłowo powodowi od należnej kwoty należą się odsetki ustawowe (a od 01 stycznia 2016 roku żądane odsetki ustawowe za opóźnienie) od 4 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty.

Reguła ta znajduje pełne zastosowanie w stosunku do kwoty 22 962,19 zł pierwotnie dochodzonej w pozwie (k. 1).

Przypomnieć trzeba, że po opinii biegłego powód w piśmie procesowym z dnia 15 sierpnia 2017 r. (k. 100) rozszerzył powództwo o kwotę 2497,49 zł czyli o różnicę między kwotą należną 25 459,68 a dochodzoną pierwotnie 22 962,19 zł.

Pismo rozszerzające powództwo zostało doręczone pozwanemu w dniu 18 sierpnia 2017 r. (k. 102).

Stąd odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 2497,49 zł należą się powodowi od dnia 18 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w pkt I nadając mu nową treść jak w w pkt. 1 sentencji.

Zmianie podlegał także pkt III zaskarżonego wyroku w zakresie wysokości należnych powodowi kosztów procesu.

Sąd Rejonowy bowiem stosując prawidłową podstawę prawną do rozstrzygnięcia o kosztach procesu (art. 98 k.p.c.) zasądził błędną kwotę.

Koszty poniesione przez powoda obejmują: opłatę od pozwu w kwocie 1149 zł (k. 21), zaliczkę na opinię biegłego 500 zł (k. 60) opłatę od pełnomocnictwa 17 zł (k. 5) i wynagrodzenie pełnomocnika radcy prawnego w kwocie 4 800 zł ustalone na podstawie § 2 pkt. 5 w zw. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r w sprawie opłat za czynności radców prawnych (w brzmieniu sprzed 27 października 2016 zmienionym § 1 i § 2 zmieniającego rozporządzenia z dnia 3 października 2016 roku Dz.U. 2016 poz. 1667).

Stąd koszty procesu powoda w I instancji po zsumowaniu wyniosły łącznie 6 466 zł

Z tych względów Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w pkt I i III orzekając jak w w pkt. 1 sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda jako niezasadną.

Z racji o której była już mowa powodowi nie należą się odsetki od daty wcześniejszej, tj. od 28 marca 2014 roku.

Z uwagi na powyższe niezasadne okazało się też kapitalizowanie odsetek za okres od 28 marca 2014 roku do 10 marca 2016 roku.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt. 2 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt. 3 sentencji na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zasądając od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów procesu.

Zgodnie bowiem z brzmieniem zdania drugiego powołanego przepisu sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko w nieznaczonej części swego żądania albo, gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła 10 138,96 zł (k. 125).

Na skutek apelacji powoda zaskarżony wyrok w pkt. I zmieniono i uwzględniono w całości roszczenie do wysokości dochodzonej pozwem i pismem rozszerzającym kwoty 25 459,68 złotych, co stanowi kwotowo 100 % dochodzonego roszczenia.

Sąd Okręgowy oddalił apelację tylko w zakresie terminu początkowego naliczania odsetek.

Na koszty postępowania apelacyjnego złożyły się: wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika powoda ustalone na podstawie § 2 pkt. 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity Dz.U. 2018 poz. 265) w kwocie 1800 zł (50 % z 3600 zł) oraz opłata od apelacji uiszczona przez powoda 507 zł (k. 132). Łącznie zasądzone koszty to 2307 zł (1800 zł + 507 zł).

(...)

(...)